

Audiodeskrypcja, czyli o tym jak kultura audiowizualna staje się dostępna dla osób niewidomych

Barbara Szymańska

Na przełomie wieków, sztuka wypracowała szereg form przekazywania obrazów, dając tym samym zarówno jego twórcy, jak i odbiorcy możliwość doświadczania go na wielu płaszczyznach. Dzięki zróżnicowanym środkom przekazu, złożone treści docierają do odbiorcy równolegle różnymi zmysłami, generując głębsze poczucie obcowania z przedstawianą rzeczywistością.

Spostrzeżenie to doskonale ilustruje historia kina niemego. Wystarczy sięgnąć do opisów ówczesnych projekcji, by zauważyć, jak istotną rolę podczas nich odgrywał taper przy fortepianie lub akompaniament orkiestry. Niezwykły sposób przekazu niemego obrazu filmowego istniał w kinie japońskim, gdzie uczestniczący w projekcji Benszi nie tylko opowiadali fabułę, ale także podkładali głosy aktorom oraz tworzyli akompaniament i różnorakie efekty dźwiękowe. Związek obrazu z dźwiękiem sprawił, iż niemy dotąd obraz filmowy wykroczył poza ramy ekranu, wypełnił pustą przestrzeń wokół widza, stał się bardziej czytelny, „namacalny”, a jego treść wydobyła się poza granicę ciszy.

Dźwięki, słowa, budząc odpowiednie skojarzenia oraz stymulując widzów do tworzenia umysłowych rekonstrukcji treści zawartej w obrazie, sprawiają, iż obraz filmowy staje się również częściowo „widzialny” dla osób niewidomych. Częściowo, dlatego, że dźwięki i dialogi w filmie nie wystarczają, by osoby z problemami widzenia mogły połączyć w całość ruchome obrazy i w pełni czerpać przyjemność z oglądania filmu. Taką możliwość osobom niewidomym i słabowidzącym daje zastosowanie audiodeskrypcji.

Odrobina historii

Audiodeskrypcja to technika, która za pomocą słownego opisu dostarcza osobom niewidomym i słabowidzącym informacje, które przez osoby widzące odbierane są w postaci wizualnej.

Wywodzi się ona ze Stanów Zjednoczonych., gdzie w latach 70-tych, na Uniwersytecie Stanowym w San Francisco Gregory Frazier opracował pierwsze teoretyczne podstawy tworzenia systemu narracji opisowej dla osób niewidomych i słabowidzących. Pierwszy oficjalny pokaz audiodeskrypcji odbył się dopiero w 1981 roku, w waszyngtońskim teatrze Arena Stage.

W połowie lat osiemdziesiątych idea audiodeskrypcji trafiła wreszcie na kontynent europejski. W Europie pierwszy pokaz z audiodeskrypcją odbył się w brytyjskim teatrze „Robin Hood” w mieście Averham, Nottinghamshire.

W roku 1994, Cardiff Centrum Chapter Arts w Wielkiej Brytanii zapoczątkowało pierwsze regularne seanse kinowe. Dynamiczny rozwój rynku usług w dziedzinie audiodeskrypcji sprawił, iż technika ta, oprócz teatru, kina czy telewizji, została także zaadoptowana do potrzeb video i DVD, opery, muzeów i galerii, stron internetowych i mediów strumieniowych, gier

komputerowych oraz widowisk sportowych, przy czym obszar jej zastosowania stale się powiększa.

W telewizji audiodeskrypcja po raz pierwszy pojawiła się w 1983 roku, w Japonii, na otwartym kanale w programie komercyjnego nadawcy – NTV. Na przełomie lat 80-tych i 90-tych została zastosowana także w telewizji hiszpańskiej, amerykańskiej i niemieckiej. W Wielkiej Brytanii usługę uruchomiono w roku 1994, dostarczając za pośrednictwem ITV i BBC ponad 6 godzin audiodeskryptowanych programów, prezentowanych w czasie najwyższej oglądalności.

To właśnie Wielka Brytania w krótkim czasie stała się liderem udostępniania produkcji audiowizualnych osobom niewidomym. Obecnie dostęp do audiodeskrypcji, oprócz odbiorców ze Stanów Zjednoczonych, Anglii, Hiszpanii, Niemiec, mają także niewidomi z Austrii, Francji, Włoch, Portugalii, Belgii, Czech, Holandii, Finlandii, Szwecji, Litwy oraz od 2006 roku również z Polski.

Pod koniec lat 90 w Polsce tworzone były tyflob filmy, czyli specjalne filmy jedynie dla osób niewidomych, które mogły być odtwarzane na tradycyjnym sprzęcie wideo lub odtwarzaczach komputerowych. W tyflob filmach stosowano stopklatkę. Film był zatrzymywany, aby zmieścić konkretny fragment opisu, co tym samym powodowało wydłużenie oryginalnego czasu trwania filmu. Tyflob filmy nigdy nie ukazały się w sprzedaży, choć można je nadal wypożyczyć w Bibliotece Centralnej PZN. Audiodeskrypcja, w odróżnieniu od tyflob filmów, pozwala osobom z niepełnosprawnością wzroku uczestniczyć na równi z osobami widzącymi, w tym samym miejscu i czasie, zarówno w projekcjach filmowych, jak i w innych wydarzeniach widowiskowych skierowanych do szerokiej publiczności. Ideą audiodeskrypcji jest integracja osób niewidomych i słabowidzących z osobami widzącymi, nie zaś tworzenie zamkniętych, specjalnych pokazów dla niewidomych.

Kolebką polskiej audiodeskrypcji jest Białystok. To właśnie w tym mieście powstała Fundacja Audiodeskrypcja, która, jako pierwsza organizacja pozarządowa, rozpoczęła działania w zakresie kompleksowego udostępniania kultury wizualnej osobom niewidomym i słabowidzącym za pomocą audiodeskrypcji.

Oficjalną premierą audiodeskrypcji w Polsce był, zainicjowany przez Tomasza Strzywińskiego, pokaz filmu „Statyści” Michała Kwiecińskiego, który odbył się w roku 2006, w białostockim kinie „Pokój”. Po tym wydarzeniu, audiodeskrypcja zagościła w mediach ogólnopolskich i stała się rozpoznawalną inicjatywą.

Dzięki nawiązaniu współpracy pomiędzy iTVP i Krzysztofem Szubzdą, który stworzył audiodeskrypcję do filmu "Statyści", w 2007 roku na stronie internetowej telewizji interaktywnej ukazał się pierwszy serial z audiodeskrypcją - "Ranczo".

Kolejne starania sprawiły, iż w roku 2007 po raz pierwszy zastosowano audiodeskrypcję podczas meczu piłki nożnej i w spektaklu teatralnym, który zaprezentowano w Białostockim Teatrze Lalek.

W tym samym roku, dzięki współpracy z Stowarzyszeniem Filmowców Polskich oraz Pomorską Fundacją Filmową w Gdyni, udało się zrealizować rewolucyjne na skalę światową przedsięwzięcie, polegające na audiodeskryptowaniu filmów biorących udział w konkursie podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Rok 2008 zaowocował pojawieniem się pierwszego wydania filmu z audiodeskrypcją i napisami na płycie DVD, a był nim "Katyń" Andrzeja Wajdy.

Rok 2009 to rok galerii i muzeów. W Galerii Arsenał w Białymstoku odbył się pierwszy wernisaż z audiodeskrypcją, zaś Muzeum Przyrody w Drozdowie udostępniło osobom niewidomym i słabowidzącym pierwszy przewodnik dźwiękowy z audiodeskrypcją.

Wzrost zainteresowania możliwością udostępniania treści wizualnych przełożył się na wzrost dostępności kultury i sztuki. Co raz więcej instytucji i placówek otwiera się na gości niewidomych. Wśród nich znaleźć można m.in. kina i teatry w Poznaniu, Elblągu, Łodzi, Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu i Poznaniu, Muzeum Śląskie, Muzeum w Stalowej Woli, Muzeum Powstania Warszawskiego i Zamek Królewski w Warszawie.

Regulacje prawne

W związku z implementacją unijnej dyrektywy audiowizualnej z dnia 11 grudnia 2007 r., członkowie Zarządu Fundacji Audiodeskrypcja zabiegali o wdrożenie do przygotowywanego projektu Ustawy Medialnej i nowelizowanej Ustawy o radiofonii i telewizji zapisów regulujących w przejrzysty sposób dostępność usług audiowizualnych dla osób niewidomych i głuchych.

W roku 2009 Fundacja Audiodeskrypcja nawiązała współpracę z podmiotami kształtującymi politykę krajową w zakresie powszechnego udostępniania usług audiowizualnych, między innymi z Senatem RP, Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, Krajową Izbą Producentów Audiowizualnych. Ostatecznie umożliwiło to transfer wypracowanych propozycji zapisów dotyczących świadczenia usług dostępu, tj. audiodeskrypcji, napisów i języka migowego do znowelizowanej Ustawy o Radiofonii i Telewizji. Jest to także pierwszy akt prawny, w którym została zawarta definicja audiodeskrypcji w następującym brzmieniu:

"Audiodeskrypcja oznacza werbalny, dźwiękowy opis obrazu i treści wizualnych zawartych w audycji audiowizualnej, przeznaczony dla osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu wzroku, umieszczony w audycji lub rozpowszechniany równocześnie z nią".

Dostawcy audiowizualni zostali zobowiązani do zapewnienia dostępności udogodnień, umożliwiających odbiór programu telewizyjnego osobom z niepełnosprawnością wzroku i z niepełnosprawnością słuchu, w zakresie przynajmniej 10 proc. nadawanego programu, z wyłączeniem reklam i telesprzedaży. Obowiązek ten wprowadzany będzie stopniowo. Od 1 lipca 2011 r. przynajmniej 5% oferty programowej ma posiadać takie udogodnienia, natomiast próg 10% ma zostać osiągnięty w 2012 roku.

Wdrożenie nowych przepisów

Jako pierwsza do tego obowiązku zastosowała się Telewizja Polska. Wykorzystując posiadane już doświadczenie w udostępnianiu filmów z audiodeskrypcją na platformie internetowej, w czerwcu 2011 r. wyemitowała pierwszy odcinek serialu „Tajemnica Twierdzy Szyfrów”. W lipcu w ramówce TVP1 pojawił się kolejny serial z audiodeskrypcją – „Londyńczycy”. Do tych seriali osoby niewidome i słabowidzące miały wcześniej dostęp za pośrednictwem iTVP. Druga ścieżka dźwiękowa została też dołączona do TVP Historia, dzięki czemu możliwe jest wprowadzenie audiodeskrypcji do audycji nadawanych na tym kanale.

Od września br. audiodeskrypcję uruchomiła również telewizja TVN.

Z udogodnienia można korzystać, oglądając talk-show „Rozmowy w toku”. Można się też spodziewać, iż audiodeskrypcja pojawi się także na kanałach tematycznych TVN, w programach: „W roli głównej”, „Druga strona medalu” (TVN Style) oraz „Męski typ” (TVN Turbo), do przekazu których dołączono już dodatkową ścieżkę dźwiękową.

Audiodeskrypcji do chwili obecnej, mimo zapowiedzi, nie wprowadziła Telewizja Polsat.

Z opisanych udogodnień mogą korzystać odbiorcy naziemnej telewizji cyfrowej, cyfrowego przekazu satelitarnego oraz cyfrowych sieci kablowych.

W razie problemów z uruchomieniem dodatkowej ścieżki fonii dodawanej przez nadawcę do określonego programu, warto skontaktować się z operatorem technicznym, za pośrednictwem którego odbieramy transmisję sygnału cyfrowego.

W Polsce całkowite przejście na nadawanie cyfrowe przez nadajniki naziemne powinno nastąpić do roku 2014. Wiąże się to jednocześnie ze zwiększeniem ilości programów i dostępem do wielu dodatkowych usług takich jak chociażby usługi dostępu, internet.

Warunkiem korzystania z telewizji cyfrowej, a tym samym audiodeskrypcji, jest posiadanie cyfrowego odbiornika telewizyjnego z funkcją dekompresji sygnału cyfrowego w standardzie MPEG-2 lub MPEG-4 lub dodatkowej przystawki {np. dekodera} podłączanej przez eurozłącze.

umożliwiającego uruchomienie dodatkowej ścieżki fonii.

Niektóre z urządzeń do odbioru telewizji cyfrowej mają możliwość włączenia audiodeskrypcji, jako dodatkowej ścieżki audio, za pośrednictwem przycisku na pilocie, który został przypisany do tej funkcji.

Jak można zatem zauważyć, dostęp do audiodeskrypcji wiąże się ściśle z dostępem do telewizji cyfrowej. W roku 2010 Fundacja Audiodeskrypcja brała udział w konsultacjach w sprawie projektu Ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej DVB-T. Wdrożenie naziemnej telewizji cyfrowej stwarza ogromną szansę na wprowadzenie technologii wspierających dostępność telewizji dla wszystkich osób z niepełnosprawnością wzroku, ale niesie za sobą także zagrożenie, iż osoby, które dotychczas korzystały

z telewizji analogowej, bez odpowiednio dostosowanego sprzętu, będą miały utrudniony dostęp do telewizji cyfrowej.

By osoby niewidome i słabowidzące mogły z niej korzystać, poprawa dostępności powinna objąć:

- Usługi opcjonalne, takie jak rozszerzone wyświetlanie na ekranie (ang. On Screen Display (OSDs)), obejmujące napisy, które mogą być włączane lub wyłączane na życzenie użytkownika, dodatkowe kanały audio, alternatywne ścieżki wideo, możliwość skalowania tekstu i obrazu, ale także dokonania nagrania programów i związanych z nimi treści do oglądania w dogodnym czasie. Niezbędne jest w tym przypadku udostępnienie użytkownikowi niewidomemu i słabowidzącemu bezpośredniej funkcji włączania i wyłączania audiodeskrypcji, napisów lub innych usług dostępu na życzenie (ang. one-touch access to audio description or other assistive services).
- 'Elektroniczny przewodnik po programach' (ang. Electronic Programming Guide - EPG), zawierający listę programów, które są dostępne dla użytkownika. Dostępność listy jest szczególnie istotna, gdyż zwykle zawiera ona dokładne i kompletne informacje na temat atrybutów danego programu (formatu i rozdzielczości, w jakiej jest emitowany, audiodeskrypcji, audiotekstu, napisów dla niesłyszących, itp.)

Wskazane jest zatem zastosowanie w pełni udźwiękowionego przewodnika po oferowanych programach (ang. fully spoken electronic programme guide), głosowej identyfikacji wybranego kanału (ang. spoken channel identification) oraz głosowej informacji o programie (ang. spoken programme information).

- Cyfrowe usługi tekstowe (ang. Digital Text Service - w niektórych przypadkach po prostu teletext - miejsce, gdzie użytkownicy mogą nie tylko znaleźć informacje, odnoszące się do programów telewizyjnych, ale także usług informacyjnych, takich jak wiadomości, prognoza pogody, wyniki sportowe i tym podobne. Docelowymi odbiorcami tych usług są osoby, które nie mają dostępu do informacji przekazywanych za pośrednictwem Internetu. Głosowo udostępnione cyfrowe usługi tekstowe stanowią środek zwalczania wykluczenia cyfrowego osób z problemami widzenia. Takie usługi mogą też wyraźnie pomóc seniorom, którzy nie mogą i nie chcą używać komputera.
- Telewizja Interaktywna (wyposażona w okna, ikony, menu, urządzenia peryferyjne (ang. Wampy)), usługa łącząca zaawansowany przekaz telewizyjny i internetowy, sprawiająca, iż telewizja przestaje być pasywnym przekazywaniem treści, pozostawiając użytkownikowi, odbiorcy decyzję, co i jak chce oglądać. Dzięki telewizji interaktywnej użytkownik zyskuje wpływ na nadawane treści, może tworzyć ramówkę stacji lub brać aktywny udział w tworzeniu programu, chociażby poprzez zadawanie pytań. Realizacja usług interaktywnych przez osoby z problemami wzroku wymaga zastosowania zarówno głosowych informacji o dostępnych usługach interaktywnych (ang. spoken information about interactive services), ale także udźwiękowionych

pilotów zdalnego sterowania (ang. a talking remote control), umożliwiającą interakcję.

Również oferowane urządzenia odbiorcze (ang. set top box), które są kierowane do ogółu użytkowników, powinny zostać udostępnione dla osób niewidomych, tak by umożliwiały uruchamianie usług dostępu, tym bardziej, że niektóre z nich mogą być przydatne dla wszystkich użytkowników.

Niewidomi w Polsce nie mają obecnie możliwości skorzystania ze sprzętu, który umożliwiłby im samodzielne korzystanie z telewizji cyfrowej.

W Wielkiej Brytanii do potrzeb osób niewidomych i słabowidzących, we współpracy z RNIB, dostosowano już dwa urządzenia (Smart Talk i Sky Talker), zwiększając tym samym dostępność telewizji cyfrowej. Więcej informacji na ich temat, można przeczytać na stronie: http://www.rnib.org.uk/livingwithsightloss/tvradiofilm/television/Pages/accessible_tv.aspx

W Stanach Zjednoczonych od roku 1993, odbiorniki telewizyjne z ekranami o przekątnej 13 cali i więcej, muszą mieć wbudowane dekodery, które umożliwiają korzystanie ze świadczonych przez nadawców usług dostępu.

Poprawa dostępności obejmuje bowiem nie tylko usługi związane z dostępem, ale także inne zmiany, w tym instalację i używanie zintegrowanych cyfrowych odbiorników telewizyjnych. Wiąże się to także z udźwiękowieniem interfejsu cyfrowych wyświetlaczy w połączeniu z urządzeniami zdalnego sterowania.

Dostępność telewizji dla osób z niepełnosprawnością wzroku, to zarówno projektowanie, tworzenie odbiorników i urządzeń peryferyjnych, uwzględniające potrzeby użytkowników niewidomych i słabowidzących, ale także znajomość zasad tworzenia audiodeskrypcji.

Standaryzacja

Audiodeskrypcja niestety bywa często mylona z opowiadaniem lub interpretacją, uniemożliwiającą widzom niewidomym i słabowidzącym samodzielne kształtowanie wniosków i opinii.

W procesie tworzenia audiodeskrypcji najpierw przygotowany jest skrypt, w którym opisywane są istotne treści wizualne, pojawiające się pomiędzy dialogami. Następnie zostaje on nagrany i zsynchronizowany z kodem czasowym, w którym pojawiają się audiodeskryptowane treści wizualne.

Sposób tworzenia audiodeskrypcji jest regulowany przez standardy audiodeskrypcji, które zostały opracowane, aby zoptymalizować czytelność audiodeskrypcji dla osób niewidomych i słabowidzących

W związku z powyższym, w wielu krajach tworzone są standardy audiodeskrypcji, które oprócz podstawowych zasad uwzględniają także specyfikę języka, w którym jest tworzona audiodeskrypcja (standardy amerykańskie, angielskie, hiszpańskie, niemieckie, francuskie).

W roku 2010 Fundacja Audiodeskrypcja opracowała pierwsze polskojęzyczne standardy tworzenia audiodeskrypcji do produkcji audiowizualnych, które zostały udostępnione na stronie internetowej Fundacji:

<http://www.audiodeskrypcja.org.pl/index.php/standardy-tworzenia-audiodeskrypcji/do-produkcji-audiowizualnych>

Standardy mają na celu:

- ujednoczenie praktyki zawodowej osób tworzących audiodeskrypcję,
- harmonizowanie norm tworzenia audiodeskrypcji i zasad ich wdrażania przez polskich audiodeskryptorów z tymi, które obowiązują powszechnie w innych krajach,
- promowanie jednolitych, obowiązujących w środowisku osób tworzących audiodeskrypcję, reguł postępowania, wpływających na ukształtowanie ich odpowiedzialności zawodowej,
- kształtowanie wymagań i oczekiwań odbiorców audiodeskrypcji pod adresem osób ją tworzących oraz z drugiej strony, tworzenie podstaw do oddziaływania audiodeskryptorów na treść audiodeskrypcji,
- zabezpieczenie interesów odbiorców audiodeskrypcji poprzez sformułowanie wymogów, jakim powinna odpowiadać prawidłowo stworzona audiodeskrypcja;
- umożliwienie dokonania oceny działalności konkretnego deskryptora, audiodeskryptora i lektora przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów.

Polskie standardy audiodeskrypcji rekomendowane są m.in. przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, Krajową Izbę Producentów Audiowizualnych, Stowarzyszenie Filmowców Polskich, Urząd Komunikacji Elektronicznej. Za zgodą Audio Description Coalition Fundacja Audiodeskrypcja przetłumaczyła i udostępniła także kodeks postępowania dla audiodeskryptorów.

Idea

Idea audiodeskrypcji zakłada dostępność dzieł audiowizualnych. Dostępność ta obejmuje nie tylko udział w publicznych seansach kinowych, doświadczanie dzieł filmowych na równi z osobami widzącymi, ale także lub przede wszystkim „widzialność obrazu”. To ona sprawia, że osoba niewidoma, istotnie staje się widzem, odbiorcą języka ruchomych obrazów.

Zadaniem audiodeskryptora jest wprowadzenie widza niewidomego w labirynt świata filmu obraz po obrazie, nie odczytując mu jednak zawartego w nich sensu.

Język filmu posługuje się znakami i symbolami, co sprawia, iż należy on do dziedziny komunikacji, a nie informacji. Ma zatem także swoich naturalnych autorów. Stąd również wynika interakcja pomiędzy widzem a dziełem oraz dziełem i jego autorami. Zadaniem widza jest rozpoznanie znaków pojawiających się na ekranie. Polega to na tym, iż dopasowuje on to, co widzi i słyszy, do znanych mu już uprzednio wyobrażeń. Język filmu nie jest bowiem językiem rzeczywistości, choć z niego korzysta. Widz niewidomy uzyskując dostęp do treści wizualnej za pomocą audiodeskrypcji oraz odbierając ścieżkę dźwiękową filmu za pomocą słuchu, dopasowuje pojawiające się znaki i symbole do znanych sobie już wyobrażeń. Może w ten sposób spontanicznie i samodzielnie uchwycić i odczytać sens opisywanej sceny, doświadczyć bliskiego kontaktu z dziełem, a poprzez odebrany przekaz, z jego

rzeczywistym, choć niewidocznym autorem. Jego zadanie nie różni się zatem niczym, od zadania osoby widzącej.

Dzieło filmowe, jako nośnik treści intencjonalnych wywodzi się z aktów twórczych świadomości twórcy indywidualnego lub zespołu twórców. Pozostawiają oni w nim „mniej lub bardziej zindywidualizowany ślad”. „Za pomocą strumienia rozpisanych i zorkiestrowanych w odpowiedni sposób znaków kinematograficznych autor szuka porozumienia z widzem” (Hendrykowski, 1999). Audiodeskryptor dokonując ich interpretacji, nadaje dziełu filmowemu nową warstwę intencjonalną. Blokując tym samym interakcję widza z dziełem. „Falszując” przekaz, sprawia, iż odbiorca „widzi” w nim co innego niż to, czym ono jest lub nie widzi go wcale.

Wartości artystyczne osadzone przez twórców w ruchomych obrazach funkcjonują w nich w zawsze sposób obiektywny i tak też powinny być pokazywane - audiodeskryptowane. Dopiero bowiem pod wpływem przeżyć odbiorcy, wartości artystyczne stają się wartościami estetycznymi. Audiodeskryptor nie powinien zatem pozbawiać widza możliwości samodzielnych określeń, konkretyzacji i interpretacji, gdyż czyni go w ten sposób biernym, ubezwłasnowolnionym odbiorcą, a co za tym idzie, traktuje jako osobę pozbawioną umiejętności dokonywania złożonych operacji myślowych. Stąd postulat o całkowite wyeliminowanie manipulacji odbiorcą poprzez narzuconą interpretację.

Edukacja filmowa

Percypowanie dzieł filmowych zarówno przez osoby widzące, jak i niewidome, wymaga „wędrówki wyobraźni”, szeroko rozumianej aktywności oraz częstego z nimi obcowania. Jak konstatuje Hendrykowski, to właśnie „intensywność i rozległość tego kontaktu czyni nas mniej lub bardziej biegłymi w czytaniu utworów kinematograficznych”. W tym sensie, nie trudno zauważyć, iż poziom kompetencji odbiorców w tym zakresie będzie bardzo różny. Ograniczenia w dostępie do dzieł audiowizualnych, podobnie jak okazjonalny kontakt z językiem ruchomych obrazów, przyczyniają się do tego, iż widz jest mniej wrażliwy na jego odbiór i niejednokrotnie może mieć problem z odczytaniem i zrozumieniem treści przekazu. Dlatego też edukacja filmowa powinna rozpoczynać się już od wczesnego dzieciństwa, a kontakt z dziełem filmowym musi być stale utrzymywany. Z pomocą opiekunów i audiodeskrypcji, dzieci niewidome powinny mieć możliwość nabywania i utrwalania umiejętności odczytywania ruchomego obrazu, tak by idąc do kina potrafiły zauważyć różnicę między książką a filmem.

Różnice wynikające z posiadanych kompetencji audiowizualnych nie upoważniają jednak audiodeskryptora do obniżania poziomu audiodeskrypcji. Winna on zawsze odpowiadać jakości utworu filmowego, a jej język odzwierciedlać język ruchomych obrazów, w takim stopniu, jak to tylko możliwe.

Język audiodeskrypcji

W tym miejscu warto zaznaczyć, iż język filmu, podobnie jak język audiodeskrypcji, mimo że posiada określone reguły, nie jest czymś skodyfikowanym i raz na zawsze danym. Tak jak w przypadku tworzenia nowego filmu, również audiodeskrypcję tworzy się zawsze od nowa i zmienia jej strukturę wraz z każdym pojawiającym się obrazem i zawartym w nim komunikatem.

Wykrycie przez audiodeskrytora określonych, uporządkowanych zespołów znaków, którymi posługuje się twórca, pozwala na wybór i zestawienie ze sobą adekwatnych słów ewokujących wyobraźnię wizualną. Autor dzieła filmowego, chcąc ułatwić widzowi jego odczyt, korzysta z pośrednictwa konwencji, tkwiących w zbiorowej wyobraźni stereotypów. Ułatwia to również pracę audiodeskrytora, który w tym przypadku może posłużyć się względnie ustabilizowanymi wzorcami konstruowania wypowiedzi. Często jednak audiodeskrypcja języka ruchomych obrazów pociąga za sobą także zmianę usankcjonowanych schematów kompozycyjnych i stylistycznych, którymi zwykliśmy się posługiwać, konstruując pisemne, monosemiotyczne gatunki wypowiedzi językowych. Na podstawie kodu przekazu, film należy bowiem do polisemiotycznych gatunków językowo-dźwiękowo-obrazowych. Fakt ten sprawia, iż audiodeskrypcja siłą rzeczy podlega limitom czasowym, a kompozycja i stylistyka języka audiodeskrypcji jest dostosowywana do komunikatu przekazywanego za pośrednictwem obrazu, dialogów, muzyki i efektów dźwiękowych. To one sprawiają, iż przestrzenna struktura obrazu filmowego uzyskuje kontekst, a to on w praktyce pozwala ograniczyć treść audiodeskrypcji.

Audiodeskrypcja wyznacza „trasę uwagi” widza niewidomego, podczas której, w sposób ciągły i spójny linearnie, wyzwala wyobrażenia wizualne. Możliwości ich ewokowania, a co za tym idzie złudzenia naoczności, zależą od tego, czy audiodeskrytor operuje słownictwem, które posiada desygnaty plastyczne odpowiadające znakom przedstawionym na ruchomym obrazie. tworząc za jego pośrednictwem krótkie, uporządkowane komunikaty, synchronizując je z treścią ruchomych obrazów oraz wykorzystując dźwięki mowy, artykulacyjne nacechowanie w celu ich odtworzenia (intonacja, siła, barwa głosu, tempo mówienia) jest w stanie sprawić, by ruchomy obraz pojawił się tak, jak gdyby był przez niewidomego widza oglądany.

Oczywiście warto jednak mieć świadomość, że dokonując przetransformowania z jednego medium do drugiego zawsze coś tracimy, że to, co doskonale zostało wyrażone środkami filmowymi, jedynie częściowo udaje się wyrazić słowami. Przedstawienie istotnych szczegółów za pomocą audiodeskrypcji w połączeniu ze ścieżką dźwiękową filmu, ma zatem pobudzić wyobraźnię, aby z nich odbudowywała sobie całość. Przedstawiane szczegóły muszą być zawsze dobrze dobrane, dzięki czemu może zostać odwzorowany mechanizm oddziaływania filmu, który ze swej natury zmierza do ewokowania szerokiej gamy najróżniejszych przeżyć u widza: „od zaciekawienia, poprzez suspense, radość, gorycz, euforię, uchwyt, lęk, przerażenie, gniew, ból,

współczucie, ironię, smutek, rezygnację, aż do głębokiej zadumy” (Hendrykowski, 1999).

Audiodeskrypcja, która pobudza niewidomego widza do aktywnego odbioru filmu, jest w stanie sprawić, iż na pewien czas może on zapomnieć, że obrazy, które „widzi”, to psychiczna rekonstrukcja, zaś język ruchomych obrazów może go uwieść, w podobny sposób, jak dzieje się to w przypadku osób widzących.

- Autorka jest Wiceprezesem Zarządu Fundacji Audiodeskrypcja.

Bibliografia:

Hendrykowski M., „Język ruchomych obrazów”, Poznań, 1999